

# Kurjer Poznański

Przedpłata kwartalna wynosi w miejsca 3 mk., z odnośnieniem 3,50 mk. — Na pocztach niemieckich 3,60 mk. — Pod opaską w Niemczech i Austro-Węgrzech: miesięcznie 1,85 mk. kwartalnie 5,50 mk. — W Król. Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: miesięcznie 1 rb. 20 kop. kwartalnie 3 rb. 30 k.

Kurjer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Cena ogłoszeń: Zwykle inseraty: za wiersz petytowy lub jego miejsca 15 fen. Reklamy: za wiersz petytowy lub jego miejsce 30 fen.

Telefonu nr. 524.

Redakcja, administracja i ekspedycja przy ul. Podgórnjej nr. 7.

Telefonu nr. 524.

Nr. 94.

Poznań, niedziela dnia 25-go kwietnia 1909.

Rok IV.

## W setną rocznicę urodzin Słowackiego.

Cała Polska sposobi się do uroczystego obchodu rocznicy urodzin jednego z największych swych synów. Cała Polska — chociaż nie stanowi jednolitej państwowej, chociaż dzielnicę jej w odmiennych żyjących warunkach nie w jednolity sposób dokonać mogą aktu hołdu i wdzięczności.

Wśród przejść bolesnych i walk o zachowanie bytu narodowego często przychodzą chwile znużenia, czasem nawet zwątpienia i rozpacz. W takich wypadkach pokrzepieniem i odrodzeniem się w duchu stają się dla znużonego narodu uroczystości i obchody godowe, poświęcane pamięci przywódców jego i wieszczów. Rozpamiętując ich zasługi i znaczenie, poznajemy, że oni to wskazali nam do życia drogę, że podali nam do ręki broń, że zostawili nam przykazania swoje jako ratunek w nieszczęściu, pokrzepienie i zadatek przyszłości.

Uroczystości takie są zarazem żywym stwierdzeniem istnienia i życia narodu i dowodem, że poza potęgą polityczną jest jeszcze moc druga, która nam zginąć nie pozwala, że jest potęgą i moc — ducha.

Przypominając sobie przykazania wieszczów, torujemy zarazem pokoleniom ścieżki przyszłości, a poznając nieśmiertelne dzieła jego, uczymy się jego cnót wielkich i uczuć potężnych. Najświetniejszą cnotą i najgorętszym uczuciem Juliusza Słowackiego, to jego miłość ojczyzny, całej, wielkiej z jej przeszłością i przyszłością. Zarazem kochał on w narodzie wielkość, czystość i wzniosłość, kochał piękno, zapach i świętość. Nie byłby inaczej jego wieszczem, nie byłby Królem-Duchem w Polsce...

Nie nauczy nas Słowacki pisania cudnych swych wierszy i wznoszenia lotów orlich i tworzenia przepięknych tkanin wyobraźni. Ale nauczy nas ukochania ojczyzny, umiłowania ludzi, połączenia się w imię wspólnych haseł i zadań i pokrzepi nas w smutkach i bólach naszych, a w serca zwątpiałe wleje nadzieję lepszej przyszłości.

Dlatego spieszymy wszyscy na to wielkie święto narodowe, zapomnijmy na chwilę o szarości i pospolitości bytu, stańmy się braćmi w duchu naszego rodaka-gienjusza. Złożmy mu w ofierze co w nas jest najlepsze i dawajmy to hojnie, bo w zamian weźmiemy skarb stokroć droższy, piękniejszy: umiłowanie ojczyzny, nadzieję i wiarę w byt jej przyszły.

Utworzony na całą Polskę komitet wzywa nas, abyśmy pospieszyl na zjazd historyczno-literacki, poświęcony wyłącznie Juliuszowi Słowackiemu, który odbędzie się pod jesień b. r. we Lwowie. Kogo stać na wyjazd, niech głosu tego usłucha.

W skromniejszych znacznich ramach sposobi się jeszcze szczególnie dzielnicą naszą do obchodu setnej rocznicy urodzin Słowackiego. W dniu 23 sierpnia, w niedzielę, odbędzie się w Warszawie w katedrze poznańskiej, oraz publiczny uroczysty obchód. W drugiej połowie października nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej i biustu Słowackiego w teatrze polskim, a wieczorem tegoż dnia przedstawienie uroczyste jednego z dramatów wieszczów, poprzedzone stosownym prologiem poetyckim.

Równocześnie stosujemy wezwanie do wszystkich towarzyszów naszych w kraju i na obczyźnie, aby i ze swej strony oddali winny hołd ceniom nieśmiertelnemu Juliuszowi.

Celem ułatwienia obchodu podajemy program uroczystości, jaką w naszych warunkach w towarzystwach urządzić można: deklamacja, odśpiewanie kantaty, wykład o wieszcu, przedstawienie — ile możliwości w obrazach świetlnych — jego życia i dzieł i wreszcie odczytanie jakiego ustępu z jego utworu.

Niżej podpisany komitet następujące zarządził ułatwienia. Stara się o kantatę, wydaje broszurę o Słowackim, zestawia obrazy świetlne z wykładem, wybiera odpowiednie do deklamacji wiersze i do odczytania wyjątki z dzieł poety.

Wszystkich bliższych szczegółów udzieli sekretarz komitetu: dr. Tadeusz Jaworski. Przyznajemy, że żyjemy w niezmiernie trudnych warunkach, ale i to widzimy, że dzielnicą naszą nie może pozostać w tyle za innymi. Przeciwnie, jej najwięcej potrzeba ducha wieszca, ożywczości technienia jego gienjusza. Wzywamy zatem wszystkich ludzi dobrej woli do urządzania obchodów na cześć Juliusza Słowackiego — o ile możliwości w dniu jego urodzin, 23. sierpnia br.

### Komitet wykonawczy:

Stefan Chociszewski. Bernard Chrzanowski. Paweł Gantkowski. Tadeusz Jaworski.  
Czesław Kędzierski. Konrad Kolszewski. Józef Kościński.  
Bolesław Marchlewski. Czesław Meissner. Ludwik Mizerski. Felicjan Niegolewski.  
Tadeusz Powidzki. Kazimierz Puffke. Franciszek Schroeder. Tadeusz Schultz.  
Marjan Seyda. Bronisław Szulczewski. Ksawery Zakrzewski.

Henryk Sienkiewicz:

## WIRY.

Przedruk wzbroniony.  
(Ciąg dalszy).

— Poczęło tak grzmieć, iż myślałem, że się młyn rozleci, i dopiero, gdy uspokoiło się trochę, dowiedziałem się za pomocą ciągłych pytań, że moja towarzyszką jest z Rzęślewa, że się wola: Skibianka, i że skończyły się jej szesnaście »roków« na świętą Annę. Wówczas — ale daję panu słowo, jeszcze bez żadnej złej myśli, tylko dla konceptu i dlatego, że tak się zwykle gada z wiejskimi dziewczynami — mówię do niej: A dasz buziaka? Nie odpowiedziała nic, ale że w tej chwili huknął piorun, więc przytuliła się do mnie — może ze strachu. A ja pocałowałem ją w same usta — i dalibóg — miałem takie wrażenie,

jakbym pocałował w pachnący kwiat, więc zrobiłem to drugi raz, trzeci i tak dalej, a ona nie oddała mi pierwszego pocałunku, a oddała któryś tam dziesiąty, czy dwudziesty — a gdy burza przeszła i trzeba się było rozstać, miałem jej ramiona na szyi a jednocześnie policzek mokry od jej łez... Bo popłakiwała sobie, nie wiem, czy po utraconym wianku, czy dlatego, że odchodził.

Grońskiemu przyszła mimowoli na myśl piosenka obłąkanej Ofelji:

„On się zerwał, drzwi otworzył, wdziewa suknię ranną, Wpuścił pannę, lecz od niego nie wyszła już panna.“

A Krzycki mówił dalej:]

— Na odchodnym powiedziała mi, iż wie, że ja jestem panicz z Jastrzębia, że widywała mnie co niedziela w Rzęślewie, i że patrzyła na mnie, jak na cudowny obrazek...

— Ach, ty przecież jesteś przystojny do obrzydliwości — przerwał z pewną irytacją Groński.

— Ba! — mam już trzy, albo cztery siwe włosy.

## Niech Imię Jego budzi!

W sąsiedztwie słów tych najbliższym podajemy odezwe, wzywającą społeczeństwo naszego zaboru do jak najbardziej żywego i czynnego udziału w uczczeniu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.

Oddajemy się nadziei, że głos ten nie będzie głosem wołającego na puszczy, że znajdą się raczej jednostki i grupy społeczne, co podejmą hasło komitetu wykonawczego i zawczasu zabiorą się do przygotowania — każdy w swej sferze — hołdu, godnego Juliusza.

Wyrażamy tę nadzieję — raz dla tego, że gienjusz narodowy Juliusza Słowackiego ma od nas prawo żądać całopalnej uczuć naszych ofiary, — powtóre dla tego, że oblicze społeczeństwa dzielnic naszej chybaby się wstydu rumieńcem oblało, gdybyśmy i w tym roku jubileuszowym pozostali zimni, pozostali na uboczu od reszty narodu, — a ostatecznie, i to w bardzo poważnej mierze z tej przyczyny, że właśnie dla społeczeństwa naszego zaboru jedynie pożądanym i zbawiennym być może, by jego serce zadrgnęło potężnie, by ku wyżynom strzeliła myśl jego.

Myśl nasza przywykła do trzymania się nisko, ziemi. Uczucie idzie, skromne, zafukane, gdzieś dziesięć kroków za rozumem.

Trzymamy się myślą oburącz ziemi, bo chcą nas z niej wygnąć, bo walka o nią toczy się od lat tysiąca. Ale, zapamiętani w tę ziemię i twardy na niej byt, zapominamy spojrzeć ku górze i górnym żyć życiem.

Rozwinęliśmy w sobie silnie pierwiastek rozumowy, bo tylko rozumem politycznym możemy odeprzeć wrogie zakusy, bo tylko rozumem gospodarczym możemy się ostać. Ale, budując w politycznym i gospodarczym życiu na granitowej podwalinie rozumu, pozwalamy pierwiastkowi uczuciowemu karłowacieć, jakoby nie było dlań uzasadnienia i nie było dziedziny rozwoju, pozwalamy zamierać wszelkim instynktom i porywom, których zwałcieć nie można miarą, cyrklem i wagą. Nie dziw, że stoczyliśmy się na tak straszajaco niski poziom kultury duchowej, nie dziw, że — o ile chodzi o twórczość umysłowo-kulturalną — coraz mniej w Polsce wchodzimy w rachubę.

A tym, co wskazują na niebezpieczny jednostronny rozwój społeczeństwa naszego zaboru, co podkreślają niezbędność podźwignięcia poziomu jego kultury duchowej, odpowiada się tradycyjnym, uswięconym już

— Zapewne od urodzenia. — Jak często widywaliście się potem?

— Zanim odszedłem, zapytałem jej, czy następnego wieczora będzie się mogła wyznać. Odpowiedziała, że tak, ponieważ wieczorami zbiera zawsze blichujące się płótno z łąki, z obawy, by kto nie ukradł, a przytym latem sypia nie z tatusiami w chałupie, ale w stodole, na sianie. I schodziliśmy się już potem codziennie. Ja musiałem się ukrywać przed stróżami nocnymi, więc wykradałem się przez okno do ogrodu, choć to była niepotrzebna ostrożność, bo stróże spali tak, że raz jednemu zabrałem trąbę i kij. Zabawne też było i to, że z Hanką widywaliśmy się tylko w nocy i że, właściwie, nie wiedziałem nigdy dobrze, jak ona wygląda, chociaż przy księżycu wydawała mi się ładna.

— A w kościele?

— Nasza ławka kolatorska jest blisko ołtarza, a dziewczęta kłęczą w głębi. Tyle tam takich samych czerwonych i żółtych chustek, tyle ponatykanych w nie kwiatów, że

argumentem o „trudnych realnych warunkach“.

Tymczasem te „realne warunki“ wyglądają — za małymi wyjątkami — tak, że te żywiły inteligentne, które płaszczykiem „trudnych realnych warunków“ osłaniają swoją inercję w dziedzinie życia umysłowo-kulturalnego, biernymi przeważnie są i na polu działalności politycznej czy społecznej, — i odwrotnie, że te czynniki, którym stać ochoty, sił i czasu na pracę nad polityczno-społecznym odrodzeniem naszego ogółu, czują zazwyczaj także potrzebę rozbudzenia w swym otoczeniu inteligentnym prądów umysłowo-kulturalnych.

Objaw ten jest dość uderzający. Nieraz też słyszy się wyrazy zdziwienia, jak można być w polityce zdecydowanym racjonalistą, a równocześnie nie uznawać miary, cyrkla i wagi w dziedzinie twórczości np. literackiej i artystycznej, przeciwnie hołdować tutaj zasadom wprost antyracjonalistycznym.

A przecież „zagadka“ ta tłumaczy się bardzo prosto — jednostronnym rozwojem duszy ludzkiej, której pierwiastki, biegunowo sobie przeciwne, mogą żyć we względnej zgodzie ze sobą, o ile każdy ma właściwy sobie, stosowny teren rozwoju.

Przyznajemy: w zgodzie względnej tylko, bo w pełnej, bogatej naturze tarcia i kolizje duchowe są nieuniknione; one wszakże rodzą życie.

Ale olbrzymia większość naszej inteligencji nie lubi tych tarć i kolizji duchowych, woli bezwzględny spokój wewnętrzny, woli jednolitość i harmonię.

Tej jednostronności znamię nosi racjonalizm, który, nie uznając różnic, chce dla całego naszego społeczeństwa, tak strasznie „zrównoważone“, że ta „równowaga“ oznacza już ociążałość duchową, pozbawioną nietylko twórczego polotu, ale nawet owej świętej żądzy, owego pragnienia wyższej kultury duchowej.

Jaką takiego typu antytezę stanowi — Juliusz Słowacki!

Niechaj imię Jego tym bardziej woła i krzyczy, niech śpiewa i lka, niech pieści i chłoszcze, — niech budzi!

**Posel hr. Maciej Mielżyński wrócił po długiej, ciężkiej chorobie do Berlina i bierze znowu czynny udział w pracach parlamentarnych.**

**Odczyt Pogodina.** W czwartek prof. Pogodin wygłosił odczyt p. t. »Wspomnienia warszawskie«. We wnikliwych mowach oświadczył: »Sprawa polska jest najważniejszą sprawą rosyjską; bez rozwiązania jej niemożliwym jest wewnętrzne powodzenie życia rosyjskiego. Pogodin zaznaczył, że obecnie nawet postępowcy polscy stracili zaufanie do postępowców rosyjskich. Na leży się odgrodzić od polityki urzędowej i zaskarżyć zaufanie społeczeństwa polskiego.

Odczyt ten miał Pogodin w Petersburgu, nazatutrz po zamknięciu zjazdu słowiańskiego.

trudno coś odróżnić. Chwilami zdawało mi się, że ją zdaleka widzę, ale dokładnie nie mogłem się nigdy przypatrzeć. Wakacje skończyły się też wkrótce, a gdy na następne przyjechał, Skibowie już wyemigrowali.

— Nie pożegnałeś się z nią?

— Wyznaję, że nie. Wołałem tego uniknąć.

— A nie zatęskniłeś do niej nigdy?

— Owszem. W Warszawie tęskniłem do niej ogromnie — i przez pierwszy miesiąc byłem w niej poprostu zakochany. Po powrocie do Jastrzębia, gdy znowu zobaczył młyn, — także, ale jednocześnie rad już byłem, że wszystko jak w wodę wpadło, i że matka o niczym się nie dowie!

(Ciąg dalszy nastąpi.)





Wstępującym do

# seminarjum duchownego

polecam

komże, obojczyki oraz wszelką bieliznę i trykotażę

proszę zważać!

1471



## M. Mniszewski

przez czas budowy nowego lokalu w Bazarze ul. Nowa 8.

## Materje

Suknie Bluzki  
Kostjumy

w najmodniejszych kolorach  
w bardzo wielkim wyborze.

## Jedwabie—Płótna

Stołowizna — Obrusy — Serwety — Ręczniki

### Kompletne wyprawy

dla nowożeńców i niemowląt.

## K. Jgnatowicz

Poznań

Stary Rynek 67/69

Próby wysyłam odwrotnie i franko.



## Antoni Rose.

Poznań-Bazar

Telefon 881.

836

### Skład papieru.

Fabryka rejestrów gospodarczych

I ksiąg kontowych.

Litografia. Drukarnia. Fabryka tytek.

Pędzone motorem elektrycznym.

Tapety. Linoleum.

### Szafy żelazne

ogniotrwałe do pieniędzy jedno i dwuskrzydłowe, specjalne dla kas kościelnych i Spółek. Do wmurowania od Mk. 27. — Kasety stal. do pieniędzy od M. 6. — Stiebela kasy do liczenia pieniędzy po Mk. 5,50. — Deski do liczenia, prasy do kopjowania z przyborami poleca

Firma T. Otmanowski.

właśc.: B. Ziętkiewicz. S. Mićkiewicz.

Poznań — Bazar. Telefon 665

## H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu

\* Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych \*

poleca

### Dołowniki

do wytwarzania dołków przy sadzeniu kartofli.

„Nowość“:

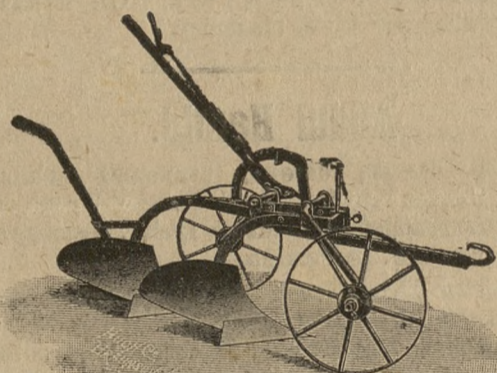
ruchome radlice sprężynowe.

Bródrowniki do kartofli. Zagarniacze Brzezińskiego

### Unterilpa

maszyny do przykrawania i obsypywania kartofli.

Sortowniki do kartofli z płaskimi siłami.



H.C.P.

Plugi wszelkiego rodzaju

jako specjalność plugi dwuskbowe, całostalowe „Rekord“.

Cenniki bezpłatnie.

Telefon nr. 34.

W Bad Nauheim Kurstr. 11  
praktykuje podczas lata

## Dr. Chachamowicz

z Poznania

1454

(wolontariusz kliniki uniwersyteckiej w Sztrasburgu.)

## Pankalla & Krenz

Przedsiębiorstwo melioracyjne i miernicze

Poznań,

Toruń,

ul. Wiktorji 2.

ul. Fryderyka 14.

Telefon 819.

Telefon 511.

Żyrokonto w Banku Związku Spółek Zarobkowych wykonuje pod dozorem rządowych mierników i inżynierów kultury 451

- 1) roboty drenarskie na większych i mniejszych majątkach, zawiązywanie spółek drenarskich i wodnych;
- 2) melioracje łąk przez nawodnianie i osuszenie (kultury murszowe);
- 3) pomiary katastralne, gospodarcze, landszaftowe, regulacje granic i t. d. 541

### Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego  
Kwilecki Poturcki i Sp.

przyjmuje na oprocentowanie wkladki każdej wysokości od 1 marki posaższy placąc od 3 do 4 i pół procent podług umowy.

## Powróciłem Dr. Pomorski,

specjalista w chirurgji i chorobach kobiecych  
Poznań, pl. Piotra 4.



Najtańsze i najlepsze  
= źródło zakupu =  
czystych i odstających  
win górnowiągierskich

Cenniki bezpłatnie,

następnie wielkie zapasy **wybornych win czerwonych (Bordeaux.)**

Konjaków, rumów, araków  
znajdują się u starej renomowanej firmy:

## A. Pfitzner

w Poznaniu (Stary Rynek 34.)

wchód z ulicy Wiankowej.

Mąd pod Tokajem własne winnice.

## Bad-Nauheim

Willa Wanda — dom polski  
dla gości kąpielowych. Sezon od 1 maja kuchnia polsko-francuska. Opieka dla chorych.

Heena Szecepanowska.  
właścicielka.



## Dr. Antoni Seyda

Fabrycznia parowa i pralnia chemiczna

1010

w Poznaniu

św. Marcin 14, pl. Sapieżyński 5,  
ul. Głogowska 51.

Fabryka i odbieralnia ulica Forteczna 39 (Jeżyce).

Ceny niskie. — Bluzki od 75 f. pocz

Zwrotne portorjum przy przesyłkach  
pocztowych ponosi fabryka : : : :

Od 15 b. m. znajdować się będzie mój

## Instytut muzyczny

wraz ze

### seminarjum

dla nauczycielek muzyki  
przy 1306

ul. św. Marcina 64 I ptr.

## Halina Drygas—Poznań.

## SZKOŁA MUZYCZNA

Gra na fortepianie, teoria, harm. i kontrapunkt.

Honorarjum umiarkowane.

Kursa uzupełniające dla organistów.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie

## St. Ogurkowski, dyrektor muzyki.

### Baczność!!!

Szanownym Paniom polecam  
moje wyroby z włosów:

**warkocze** poróżnych cenach,  
**przedziałki**,  
**kreponiki i podkładki**.

Wszelkie przeróbki lub  
zamówienia z własnych  
wyczeszków wykonuje su-  
miennie i po przyst. cenach.

Dla panów polecam  
**tupety** (peruczki)

**Bolesław Grus**, fryzjer  
dawny M. Przymusiński  
Poznań, ulica Szeroka 21.

## Jan Szuman

Biuro ksiązkowości gospodarczej  
(firma sąd. zapisana).

Skład rejestrów oraz  
wydawnictw gospodarczych,  
utenylji, biur itp.

Książkowość raportowa,  
rewizje ksiąg gospod. i fabr.  
Wyjazdy na miejsce — Porady  
Urządzenia ksiągk. — Dekla-  
racje podatkowe gospodarcze  
Nauka ksiągk. gospodarczej.

Poznań, ul. Wiedeńska nr. 10  
przy placu Piotra.

(Posen, Wienerstr. 10.) Tel. 867

**Jan Szuman**  
Przysięg. rzeczozn. ksiągk. gosp.

Świeżo zastrzeżony,  
staropolski likier żółdkowy

## „Hetman“

również 1027

rosyjską krystalizow. kminkówkę

## „Ukas“

poleca

**A. Szymkowski**

Fabryka likierów

w Pniewach (Pinne).

## Wieś rycerska

Od nierodaku do nabycia  
pięknie odbudowana i bar-  
dzo korzystnie położona

z gorzelnią, niedaleko Po-  
znania. Obszaru 2000 mg.

włącznie 1700 mg. najpięk-  
niejszej psznej ziemi w naj-  
wyższej kulturze, 150 mg.

wybornych łąk i 150 mg.  
starego lasu. Budynki bez  
wyjątku pierwszej kl., masyw

na żelazie welbowane i w  
wielkim porządku. Gorzel-  
nia 400 beczek kontyngentu

całkiem nowo urządzona.  
Pałac okazały o 16 pokoj.

leży wstarym pięknym parku.  
Do dworca kołmi zaldwie  
20 min. szosą. Cenny inwent.

tak żywy, jak i martwy; go-  
spodarstwo bardzo zasobne.  
Od przeszło stu lat w obec-  
nych rękach. Stan hipoteczny

bardzo korzystny. Cena  
450 mk. morga. Za-  
liczki 250,000 marek.

Oferty upr. pod lit. **J. J. I.**  
do Eksp. Kurjera Pozn.

**Polecamy na sprzedaż:**  
1. **Nową Wilę piętr.**

we **Wągrowcu**, 9 pięknych  
pokoi, ogród owoc. i warzywny,  
stajnie. Cena kupna 21 000 mk.  
wpłaty potrzeba 4—6 000 mk

2. **Dom**  
piętr. w **Rogoźnie** położenie  
najlepsze, skład, w którym jest  
obecnie skład bławatny nada-  
jący się do każdego przedsię-  
biorstwa. Warunki dogodne;  
sprzedaż każdego czasu.

3. **Fabrykę papierosów**  
w **Poznaniu**, od kilku lat  
świetnie, przynoszącą zyski jest  
z nowoczesnym urządzeniem za  
2500 mk. — zal. podług umowy  
każdego czasu do sprzedania.

**Neyman i Ska.**  
Poznań, ulica Ludwika 2.  
Telefon 975.